

AGNIESZKA GROMKOWSKA-MELOSİK

ORCID 0000-0002-6303-0384

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu*

DOKTORAT JAKO STOPIEŃ NAUKOWY: GENEZA, ZNACZENIE, KONTROWERSJE

ABSTRACT. Gromkowska-Melosik Agnieszka, *Doktorat jako stopień naukowy: geneza, znaczenie, kontrowersje* [Doctorate as an Academic Degree: Genesis, Significance, Controversy]. *Studia Edukacyjne* nr 59, 2020, Poznań 2020, pp. 91-102. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2020.59.7

The text is devoted to the significance and genesis of doctoral degree and historical contexts of doctorate's award ceremony. Next, the statistics on doctorate recipients by broad field of study and sex has been analysed. Also the types of doctorate has been described. The ultimate conclusion refers to the conviction that, notwithstanding the raised controversy, obtaining a doctoral degree is a turning point in the academic and socio-professional career of young people.

Key words: Ph.D., doctorate, academic degree, academic career

Wprowadzenie

Uzyskanie stopnia naukowego doktora stanowi przełomowy punkt w karierze akademickiej, a także społeczno-zawodowej młodych ludzi. Bez wątpienia, przy tym uzyskanie doktoratu stanowi

kulminacyjny punkt akademickich osiągnięć (...). Zawiera w sobie mistrzostwo w zakresie pewnego pola problemowego w ramach dyscypliny, poczucie pewności siebie i kompetencji w tworzeniu i upowszechnianiu nowej wiedzy (...)¹.

Ponadto, doktorat jako stopień naukowy posiada wysoki status i jest „uniwersalnie rozpoznawany”².

¹ S. Parry, *Discipline and Doctorates*, Dordrecht 2007, s. 3.

² Tamże, s. 4.

Jaques Verger definiuje osobę ze stopniem naukowym doktora jako posiadającą kwalifikacje do nauczania, połączone z „doskonałością w reprezentowanej dziedzinie”³, co miało w praktyce oznaczać, że dana osoba uzyskała mistrzostwo w obszarze, którym się zajmowała naukowo. W wiekach średnich dawało to przepustkę do świata prestiżu, uprzywilejowaną pozycję, a przede wszystkim wysoką godność i szacunek społeczny⁴. Samo określenie doktor funkcjonowało już w XII wieku, a być może jeszcze wcześniej i jak zauważa Jaques Verger, było bardziej umowne niż formalne. Sama ceremonia „doktoryzowania” polegała na wygłoszeniu wykładu obejmującego wiedzę studiowaną w danej dziedzinie w obecności studentów, doktorów i innych osób obecnych, w tym także modlących się. Odbywała się ona bowiem w sposób uroczysty, w kościele, a sam kandydat po uznaniu go magistrem lub doktorem otrzymywał biret, rękawiczki i księgę. Nie było możliwości niepowodzenia⁵.

Obowiązkiem świeżo wypromowanego doktora było nauczanie studentów przynajmniej przez dwa lata, regulował to statut takich prestiżowych instytucji, jak Oxford czy Uniwersytet Paryski⁶.

Doktorat był kosztownym przedsięwzięciem, a jego uzyskanie wymagało nakładu czasu i nauki, ale także stosownej opłaty. Przy czym, istniały wewnętrzne różnice w jego cenie, w zależności od prestiżu tego stopnia związanego z możliwością jego potencjalnego wykorzystania. Wilhelm Frijhoff podaje przykład XVIII-wiecznej Francji, gdzie wielki zwykły doktorat (*great ordinary*), pozwalający na praktykowanie w uniwersytecie, noszenie togi i posiadanie własnych uczniów, był siedem razy droższy od tak zwanego małego doktoratu, który pozwalał na praktykowanie poza murami uniwersytetu. Najtańszy i najłatwiejszy był doktorat dla cudzoziemców⁷. Ten sam autor wspomina także o kosztowności samej ceremonii jego uzyskania (w wielu krajach Europy), podczas której świeżo nominowany doktor musiał podjąć wszystkich wystawnym obiadem, ale także podarować swoim nowym kolegom kosztowne prezenty, wśród których znajdowały się bombonierki ze słodyczami, rękawiczki, a nawet króliki⁸. O zwyczaju płacenia za egzamin i kosztownych prezentach można też przeczytać w dokumentach dotyczących innych europejskich uniwersytetów tego okresu. I tak, w statucie jednego z uniwersytetów znajduje się zapis o konieczności podarowania przez

³ J. Verger, *Teachers*, [w:] *History of the University in Europe*, vol. 1 – *Universities in the Middle Ages*, red. H. De Ridder-Symeons, Cambridge 2003, s. 144.

⁴ Tamże, s. 145.

⁵ Tamże; na temat rytuałów, obrzędów i ceremonii akademickich por. E. Grzesiak, *Spółeczne konstruowanie rytuałów i symboli akademickich*, *Studia Edukacyjne*, 2019, 53.

⁶ J. Verger, *Teachers*, s. 147.

⁷ W. Frijhoff, *Graduation and Careers*, [w:] *History of the University in Europe*, s. 363.

⁸ Tamże, s. 365.

kandydata każdemu doktorowi pudełka słodkości o wadze 1 funta, w Bolonii określono liczbę dukatów należną każdej osobie obecnej podczas obrony, a w Hiszpanii kandydat musiał opłacić walkę byków, aby dostarczyć rozrywki oceniającej go komisji. Istniały też wyjątki od tej reguły: rocznie jeden biedny student mógł być zwolniony z ponoszenia kosztów za doktorat, a synowie i bracia doktorów także otrzymywali stopień doktora bez opłat⁹.

Ten znamienity stopień nadawano podczas publicznej ceremonii. Zanim to jednak nastąpiło, kandydat musiał wykazać się odpowiednią wiedzą. Mogło to odbyć się na drodze publicznej dyskusji, zdania egzaminów, czy też obrony własnych, wcześniej zapisanych tez, bądź wykładu lub ich cyklu. Sama ceremonia rozpoczynała się preambułą, po której następowało przekonywanie (*exhortation*), laudacja kandydata, przysięga doktorska, rytualne trzymanie symbolicznych insygniów: najpierw otwartej, następnie zamkniętej książki (pierwsza symbolizowała znaczenie dalszych studiów, druga była symbolem wiedzy znajdującej się poza książkami), obrączki na znak zaślubin z Muzami, prezentowanie rękawiczek i nakrycia głowy (jako znaku akademickiej wolności). Ceremonia kończyła się nadaniem stopnia przez posiadający uprawnienia organ¹⁰. W niektórych uniwersytetach ceremonii towarzyszyły dodatkowe rytuały przejścia wiążące doktorat z uzyskaniem intelektualnego rycerstwa (*knighthood*) – otrzymanie szpady, pierścienia, a także rytualna kąpiel¹¹.

W wiekach średnich, jak wykazuje Jaques Verger, istniał jasny podział „stopni” naukowych: magisterium przyznawano w obszarze sztuk wyzwolonych, natomiast doktorat w prawie, teologii i medycynie¹². Skąd wziął się doktor filozofii? Według Williama Clarka, pojawił się w nowożytnych Niemczech, wraz z profesjonalizacją nauki i stał się symbolem „przekształcenia wiedzy akademickiej” w „pogoń za badaniami”. „Przekształcenie Magistra w Doktora Filozofii miało symbolizować dziewiętnastowieczną profesjonalizację sztuki i nauki, uznanie ich równości z trzema starożytnymi wydziałami zawodowymi”, co nastąpiło na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Berlińskiego w 1810 roku, z inicjatywy Johanna Fichte, ówczesnego dziekana¹³. Wraz z jego rozporządzeniem pojawiła się, oprócz wymogu zdania egzaminów, pisemna rozprawa doktorska, która musiała posiadać walor oryginalności¹⁴. Powinna być ona

⁹ H. Rashdall, *The Universities of Europe in the Middle Ages*, vol. 1, Oxford 1895, s. 231.

¹⁰ W. Frijhoff, *Graduation and Careers*, s. 361.

¹¹ H. Rashdall, *The Universities of Europe in the Middle Ages*, s. 289.

¹² J. Verger, *Teachers*, s. 146.

¹³ W. Clark, *On the Ironic Specimen of the Doctor of Philosophy*, *Science in Context*, 1992, 5, 1, s. 113.

¹⁴ Tamże, s. 97.

arcydzielem, napisanym według określonego wzoru, według własnej kompozycji, a kandydat powinien być publicznie przeegzaminowany w celu usatysfakcjonowania swojego nauczyciela¹⁵.

Pierwszy stopień doktora został nadany w Paryżu w 1150 roku¹⁶. Nowo wprowadzony w XIX wieku tak zwany doktorat filozoficzny (Ph.D) został nadany w Uniwersytecie Londyńskim w dziedzinie nauk ścisłych w latach 1857-1860, a w literaturoznawstwie w 1868 roku. Z kolei, pierwsze amerykańskie stopnie doktora nadano w Yale 1861 roku. Otrzymali je Arthur W. Wright w dziedzinie fizyki, James M. Whiton w filologii klasycznej (*classics*) i Eugene Schuyler w dziedzinie filozofii i psychologii¹⁷. Pierwszy Afroamerykanin otrzymał go w tej instytucji w roku 1876, a w 1878 pierwsza kobieta. W elitarnych brytyjskich uniwersytetach nastąpiło to kolejno w: Cambridge (1882), Oxford (1917)¹⁸. Doktorat posiadał również wysoką rangę w okresie międzywojennym. Dziś liczba rocznie nadawanych stopni doktora jest ogromna.

Według danych statystycznych zawartych w opracowaniu GUS – Szkoły wyższe i ich finanse (Gdańsk 2019), w 2019 roku w Polsce nadano 5945 stopni doktora, z czego 3180 kobietom. W tej grupie 3700 osób stanowili studenci bądź absolwenci studiów doktoranckich. W naukach społecznych były to 522 doktoraty (320 kobiet) i odpowiednio: w matematyce 94 (26), naukach humanistycznych 759 (437), naukach prawnych 341 (151) oraz w medycznych 879 (554)¹⁹.

Warto prześledzić także dane statystyczne dotyczące doktoratów uzyskanych w Stanach Zjednoczonych w perspektywie czasowej, a także ze względu na płeć, grupę etniczną, czy pochodzenie klasowe.

I tak, w roku 1958 doktoraty uzyskały tam 8 773 osoby, a dziesięć lat później – niemal 23 tysiące (22 937) osób. W kolejnych dziesięcioleciach liczba ta systematycznie wzrastała, by osiągnąć w 1978 roku 30 875, a w roku 1988 – 33 497 doktoratów. Ostatnie dostępne dane dla roku 2018 wskazują 55 195 osób²⁰. Analizując powyższe dane ze względu na płeć, otrzymujemy, że w roku 1988

¹⁵ Fichte, cyt. za: tamże, s. 126.

¹⁶ K.A. Noble, *Changing Doctoral Degrees: An International Perspective (Society for Research into Higher Education)*, McGraw-Hill 1994, s. 8.

¹⁷ R. Rosenberg, *Eugene Schuyler's Doctor of Philosophy Degree: A Theory Concerning the Dissertation*, *The Journal of Higher Education*, 1962, 33, 7, s. 381.

¹⁸ W. Clark, *On the Ironic Specimen*, s. 97.

¹⁹ Dane z opracowania oraz Tabeli 1.52. Stopnie naukowe nadane wg dziedzin nauki i sztuki, w: *Rocznik Statystyczny GUS, Szkoły wyższe i ich finansowanie*, Gdańsk 2019, s. 25; 216-217, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoly-wyzsze-i-ich-finanse-w-2018-roku,2,15.html>

²⁰ Dane z tabeli: Doctorate recipients from U.S. Colleges and Universities 1958-2018, K. Kang, *The Survey of Earned Doctorates, The National Science Foundation*, <https://nces.nsf.gov/pubs/nsf20301/data-tables/>

doktoraty uzyskane przez kobiety stanowiły 35,3% ogółu wszystkich, dziesięć lat później było to już 42% doktoratów, w 2008 roku 46,1%, a w 2018 doktoraty kobiet stanowiły 46% wszystkich uzyskanych w Stanach Zjednoczonych doktoratów²¹. Przewaga liczebna kobiet jest najbardziej widoczna w obszarach: edukacji (69% wszystkich doktoratów), psychologii i nauk społecznych (59,1%), nauk o życiu (55,7%). Równowaga w obszarze nauk humanistycznych i o sztuce – 50,1%. Najmniej doktoratów kobiety uzyskują w naukach fizycznych i o ziemi – 33,3%, matematyce i naukach informatycznych – 24,4 oraz w naukach inżynierskich – 24,1%²².

Najbardziej prestiżowe amerykańskie uniwersytety nadały w samym 2018 roku stopień doktora w pięciu obszarach 37 189 osobom. I tak, w dziedzinie nauk o życiu Harvard University nadał 269 doktoratów, California University, Berkeley – 156, Columbia University – 132, Cornell University – 130. W dziedzinie nauk o fizyce i ziemi: California – 130, Stanford – 121, Harvard – 108, Cornell – 94. W matematyce i naukach informatycznych: California – 78, Cornell i Stanford – po 55. W psychologii i naukach społecznych: California – 137, Harvard – 126, Stanford – 84. W naukach humanistycznych i naukach o sztuce: California University, Berkeley – 108, Harvard University – 106, Princeton – 104, Yale – 91, University of Virginia – 63²³. Widać więc wyraźnie, że liczba nadawanych stopni doktora jest tam wysoka. Można powiedzieć, że doktorat nie stanowi już tylko najbardziej elitarnej nagrody za osiągnięcia w nauce, lecz stał się kolejnym stopniem na drodze awansu naukowego. Nie jest też przeznaczony dla wybranej uprzywilejowanej społecznie grupy pod względem płci, rasy, czy pochodzenia społecznego.

Dla uzyskania pełniejszego obrazu warto przeanalizować dane dotyczące wybranych krajów OECD.

Ogółem we wszystkich krajach OECD doktoraty uzyskane przez kobiety w naukach ścisłych (*science*) stanowiły w 2005 roku 37,1% ogółu doktoratów w tym obszarze, w 2010 wzrosły do 40,6%, a w 2012 – 40,71% (ostatnie dostępne dane w raporcie). W dziedzinie nauk inżynierskich, przemysłu i konstrukcji dane dla tych samych lat przedstawiały się następująco: 2005 – 19%, 2010 – 23,9% i 2012 – 23,42%. W obszarze nauk humanistycznych i o sztuce: 2005 – 49,3%, 2010 – 48,4% i 2012 – 51,36%. W naukach społecznych, o biznesie i prawie: 2005 – 47,2%, 2010 – 50,6% i 2012 – 51,43%²⁴.

²¹ Dane z tabeli: Doctorate recipients by broad field of study and sex, Selected years: 1988-2018, K. Kang, *The Survey of Earned Doctorates*.

²² Tamże.

²³ Dane z tabeli: Top 20-Doctorate Granting iNstitutions ranked by number of doctorate recipients, K. Kang, *The Survey of Earned Doctorates*.

²⁴ Dane z tabeli: New doctoral degrees awarded to women in OECD Countries by field of education 2005-2012, w raporcie: *OECD Science, Technology and Industry Scoreboard. Innovation for growth and society*, Paris 2015, <https://www.oecd-ilibrary.org/science-and-technology/>

Najnowsze dane z 2017 roku zawarte w raporcie OECD pokazują liczbę uzyskanych doktoratów ogółem. I tak, w Niemczech uzyskano ich 28,4 tysięcy, w Wielkiej Brytanii 28,1 tysięcy, Hiszpanii 20 tysięcy, Japonii 15,7 tysięcy, Korei 14,3 tysięcy, we Francji 13,6 tysięcy, Włoszech 9,4 tysięcy, w Turcji 6 tysięcy, Holandii 4,7 tysięcy, Szwecji 3,6 tysięcy, Polsce 3,2 tysiące, Austrii 2,6 tysięcy, Danii 2,2 tysiące, Portugalii 2,1 tysiąca, Finlandii 1,9 tysiąca, Norwegii 1,5 tysiąca²⁵.

Analizując powyższe dane w odniesieniu do obszarów nauki i ze względu na płeć, otrzymujemy: w naukach przyrodniczych, matematyce i statystyce zaskakująco wysoki procent – 58% doktoratów uzyskały tureckie kobiety, następnie Portugalki (56%), Polki (55%), Finki (53%), Włoszki (52%), Hiszpanki (49%), Brytyjki (47%), Francuzki i Niemki (po 42%), Norweżki i Szwedki (41%), Dunki i Austriaczki (38%), Holenderki (37%), Koreanki (36%) i na końcu Japonki (21%).

Z kolei w obszarze biznesu, administracji i prawa najwięcej doktoratów obroniły Finki (56%), Szwedki (55%), Włoszki (53%), Polki (52%), Francuzki (51%), Austriaczki (46%), Holenderki i Turczynki (45%), Portugalki i Brytyjki (44%), Hiszpanki i Norweżki (43%), Niemki (36%), Japonki (34%) i ostatnie Koreanki (28%).

W trzecim obszarze: nauki inżynieryjne, przemysł i konstrukcje, stopień doktora przyznano: Portugalkom (43%), Polkom (42%), Turczynkom (39%), Hiszpankom (37%), Włoszkom (36%), Francuzkom (35%), Austriaczkom i Dunkom (po 32%), Finkom i Szwedkom (30%), Holenderkom (28%), Norweżkom i Brytyjkom (27%), Niemkom (20%), Japonkom (15%) i Koreankom (14%).

Obecnie istnieje szereg typologii doktoratów, które za punkt klasyfikacji przyjmują różnorodne kryteria. Jednym z nich jest obrany model wytwarzania wiedzy. Istnieją tu przynajmniej dwie możliwości. Pierwsza sytuuje wytwarzanie wiedzy w perspektywie akademickiej, gdzie praktyka zostaje poddana badaniom, jednak doktorant pozostaje obserwatorem-badaczem. Uniwersytet stanowi tu miejsce zarówno formułowania problemów badawczych, jak i wytwarzania wiedzy. W drugiej, wiedza wytwarzana jest w działaniu praktycznym, gdzie doktorant zaangażowany jest zarówno w badania, jak i praktykę pozaakademicką²⁶.

Inne kryterium dotyczy określonej konstrukcji doktoranta i w rezultacie doktora. Proces pisania doktoratu wraz z towarzyszącym mu kształceniem

oecd-science-technology-and-industry-scoreboard-2015/new-doctoral-degrees-awarded-to-women-in-oecd-countries-by-field-of-education-2005-12_sti_scoreboard-2015-graph57-en

²⁵ Dane pochodzą z tabeli B7.1. Profile of doctoral graduates 2017, w: *Raport OECD, Education at Glance 2019*, Indicators OECD Publishing, Paris 2019, <https://assets.documentcloud.org/documents/6394949/Education-at-a-Glance-2019.pdf>

²⁶ A. Fillery-Travis, *Introduction*, *Studies in Higher Education*, 2018, 43, 5, s. 810.

formalnym ma na celu przygotowanie absolwenta do roli naukowej – aktywnego badacza bądź/ oraz dydaktyka lub administratora²⁷.

Jedną z najczęściej cytowanych w literaturze przedmiotu typologii doktoratów jest autorstwa Barbary Kehm. Wyróżniła ona, na podstawie analizy literatury światowej, dziewięć typów doktoratów.

Pierwszy z nich to doktorat badawczy (*research*), w którym istotny jest oryginalny wkład autora do reprezentowanej przez niego dyscypliny lub dziedziny nauki. Powołując się na rozważania, jakie prezentują Chris M. Golde i George E. Walker²⁸, wspomniana autorka używa w tym kontekście określenia „szafarze dyscypliny (*stewards*)”, definiowanego jako tego, kto potrafi wytwarzać nową wiedzę, a także ten, „komu można powierzyć rygor, jakość i integralność pola”²⁹.

Drugi typ doktoratu nazywany jest zawodowym (*professional*) i często bywa określany „doktoratem drugiej klasy”, z uwagi na wiele kontrowersji, które budzi wśród kadry naukowej³⁰. Ma on na celu rozwinięcie umiejętności badawczych oraz wiedzy teoretycznej tak zwanego refleksyjnego praktyka. Tematyka doktoratu jest powiązana w sposób bezpośredni z zainteresowaniami zawodowymi doktoranta i w taki sposób jest częścią wiedzy istotnej dla rozwoju i funkcjonowania instytucji. W rezultacie, prowadzone badania przyczyniają się nie tylko do wytworzenia wiedzy o charakterze profesjonalnym, ale także do rozwoju osobistego autora i w konsekwencji – jego awansu zawodowego lub podniesieniu prestiżu³¹. Jeroem Huisman i Rajani Naidoo podkreślają także, że jest on praktykowany w tych dyscyplinach, które mają charakter bardziej zawodowy niż naukowy. Jego powstanie związane było z karierami zawodowymi osób ze stopniem doktora i stanowiło odpowiedź na krytykę dotyczącą nadmiernej specjalizacji tradycyjnych dysertacji doktorskich oraz braku możliwości zastosowania uzyskanych w nich wyników w praktyce³². Jako przykład można wskazać doktorat z edukacji (D.Ed lub Ed.D), doktorat z zarządzania w biznesie (DBA) lub doktorat z inżynierii

²⁷ J. Sinclair, *How the Doctorate Contributes to the formation of the active researches: what the research tell us*, *Studies in Higher Education*, 2014, 39, 10, s. 1975.

²⁸ Ch.M. Golde, G.E. Walker (red.), *Envisioning the Future of Doctoral Education. Preparing Stewards of the Discipline. Carnegie Essays on the Doctorate*, San Francisco 2006.

²⁹ Główną klasyfikację doktoratów zacerpnęłam z tekstu Barbary Kehm, która zamieściła ją m.in. w artykule wieloautorskim: B.M. Kehm, Y. Bao, Y. Ma, *From product to process: the reform of doctoral education in Europe and China*, *Studies in Higher Education*, 2018, 43(3), s. 9-14. Tym niemniej, szereg innych autorów omawia różnorodne, zawarte tu typy doktoratów w swoich tekstach.

³⁰ Tamże.

³¹ T. Bourner, R. Bowden, S. Laing, *Professional Doctorates in England*, *Studies in Higher Education*, 2001, 26, 1, s. 71.

³² J. Huisman, R. Naidoo, *The Professional Doctorate: from Anglo-Saxon to European Challenges*, *Higher Education Management and Policy*, 2006, 18, 2, s. 6.

(EngD). Pierwszy zawodowy doktorat został nadany w Harvard University w 1921 roku³³.

Kolejny typ doktoratu to tak zwany *taught doctorate*, który uzyskuje się w ramach projektu badawczego kończącego się raportem, a konsekwencją oceną jego jakości. Towarzyszy mu egzamin końcowy, który uważany jest za formę obrony doktorskiej. Podczas trwania projektu doktorant uczestniczy w obowiązkowych zajęciach, które są oceniane i włączone do oceny końcowej³⁴. Według Christopa Parka, model ten pojawił się w Wielkiej Brytanii w 2001 roku³⁵. Jest on opozycyjny wobec modelu doktoratu badawczego, obejmującego wiedzę o charakterze ogólnoakademickim, szczególnie poprzez poświęcenie doktoratu wąskiej specjalizacji.

Czwarty rodzaj stanowi, obecny również w Polsce, ale charakterystyczny dla Niemiec (od XIX wieku), gdzie nazywa się go rozprawą zbiorową, doktorat z cyklu publikacji, który poprzedzony jest ogólnym wprowadzeniem i uzasadnieniem. Jego popularność była uzasadniona modelem finansowania badań naukowych – poprzez uzyskaną liczbę punktów za publikacje.

Piąty typ doktoratu jest charakterystyczny dla obszaru sztuki i designu (projektowania/wzornictwa) i w tym sensie ma wymiar praktyczny³⁶. Dzieło sztuki (muzyczne, plastyczne itp.), spektakl teatralny są tu równoważne z dysertacją doktorską. Towarzyszy mu tekst pisany, w którym znajdują się rozważania dotyczące celu, metod, powiązania z określoną teorią czy nurtem w kontekście historycznym, społecznym i tym podobne.

Szósty model stanowi doktorat „nowej drogi” (*New Route*), często określany także mianem doktoratu zintegrowanego. Został skonstruowany przez dziesięć uniwersytetów brytyjskich w 2001 roku, z myślą o doktorantach zagranicznych³⁷. Miał na celu dostarczenie zintegrowanego programu szkoleń zarówno w zakresie badań, jak i planowania rozwoju osobistego oraz kariery zawodowej³⁸. Istotnym elementem jest tu program kształcenia, oparty na trzech modułach: metodologii badań naukowych, przedmiotach specjalistycznych, umiejętnościach *transferable skills* oraz pracy nad rozprawą. Program jest dostępny także po licencji dla najbardziej utalentowanych studentów, stąd nazywa się go „przyspieszonym doktoratem”³⁹.

Dwa kolejne modele to tak zwany wspólny doktorat (*joint doctorate*), prowadzony przez dwie instytucje edukacji wyższej, oparty na pisemnym

³³ T. Bourner, R. Bowden, S. Laing, *Professional Doctorates*, s. 66.

³⁴ B.M. Kehm, Y. Bao, Y. Ma, *From product to process*, s. 9-14.

³⁵ Ch. Park, *Redefining the Doctorate*, 2007, <https://www.lancaster.ac.uk/staff/gyaccp/RedefiningTheDoctorate.pdf>

³⁶ B.M. Kehm, Y. Bao, Y. Ma, *From product to process*, s. 9-14.

³⁷ Tamże.

³⁸ Ch. Park, *Redefining the Doctorate*, s. 33.

³⁹ B.M. Kehm, Y. Bao, Y. Ma, *From product to process*, s. 9-14.

porozumieniu. W założeniu powinny mieć one charakter międzynarodowy i zapewniać konsultacje ekspertów o uznanej renomie światowej. Takim modelem w praktyce miał być doktorat europejski, wypracowany na podstawie obrad Konfederacji Europejskich Konferencji Rektorów – Doctor Europeus, w ramach programu Erasmus Mundus.

Doktorat kooperacyjny (*cooperative*) jest charakterystyczny dla niemieckich nauk stosowanych, w których nie ma możliwości nadawania stopnia doktora. Stąd, profesorowie tych nauk we współpracy z profesorami uniwersyteckimi prowadzą doktoraty w tym obszarze, jednak na uniwersytecie posiadającym takie prawo⁴⁰.

Ostatni typ doktoratu to doktorat w obszarze przemysłu (*industrial doctorate*). Przyznaje się go w dziedzinie nauk inżynierskich. Prace nad nim mają charakter praktyczny i są nakierowane na rozwiązanie konkretnego problemu w danym przedsiębiorstwie. W rezultacie przeprowadzonych badań następuje wdrożenie uzyskanych wyników⁴¹.

Doktorat i związany z nim stopień doktora od początku jego powstania stanowiły obiekt krytycznej analizy naukowej, ale także były krytykowane w dyskursie popularnym. Znakomite i napisane ironicznym tonem teksty Wiliama Jamesa *The Ph.D Octopus*⁴² czy *On the Ironic Specimen of the Doctor of Philosophy*⁴³ Williama Clarka podważały nawet sens ich istnienia. Niezmiennie punktem krytyki był też problem umasowienia doktoratów i związanego z nim obniżenia wymagań w stosunku do kandydatów, poziomu egzaminów, czy samej rozprawy. W 1939 roku I.L. Kandel pisał, iż doktorat powinien być nagrodą za „prawdziwą umiejętność pogłębiania wiedzy i utrwalania ideałów nauki”⁴⁴. W swoim artykule krytykował on doktorat, który nie służy już „kształceniu studentów w metodach badań i rozwoju wiedzy” – celom, które leżały u podstaw jego ustanowienia. Jego zdaniem, stał się on warunkiem wstępnym do zatrudnienia w instytucjach kształcenia wyższego, administracji oraz szkolnictwie średnim. W konsekwencji, jak podkreślał, wzrosła znacząco liczba osób pragnących uzyskać stopień doktora i co się z tym wiąże – osłabły mechanizmy selekcji⁴⁵. Jego argumentacja jest zaskakująco zbieżna ze współczesnym dyskursem toczonym w tym obszarze, który wiąże inflację stopnia doktora z umasowieniem edukacji na poziomie wyższym. Wskazuje się tu na przemiany w zakresie metod nauczania i sprawdzania wiedzy, które są diametralnie inne od tych, które sprzyjałyby selekcji najzdolniejszych stu-

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Tamże.

⁴² W. James, *Ph. D. Octopus*, 1903.

⁴³ W. Clark, *On the Ironic Specimen*.

⁴⁴ I.L. Kandel, *The Ph. D. Degree. The Need for Redefining Standards and Purposes*, *The Journal of Higher Education*, May 1939, II, s. 289.

⁴⁵ Tamże, s. 283.

dentów, czyli takich, którzy wykazują szczególny talent do pracy twórczej, a nie są tylko znakomitymi uczniami – wypełniającymi wymagania poszczególnych egzaminów i zaliczeń, często metodą testową. Przy czym, najzdolniejsi studenci są niejako „gubieni” w tłumie pilnych uczniów. W 2011 roku naukowe czasopismo „Nature” opublikowało podejmujący te zagadnienia artykuł pod tytułem: *Edukacja: Fabryka doktoratów* (*Education: The Ph.D. Factory*)⁴⁶. Zaczynał się od słów: „Świat produkuje więcej doktoratów niż kiedykolwiek przedtem. Czy czas to zatrzymać?” Jego autorzy kwestionowali elitarność grupy osób ze stopniem doktora, powołując się na 40-procentowy wzrost w dekadzie 1998-2008 w grupie krajów OECD. Na obrazku ilustrującym tekst widniała linia produkcyjna z dyplomami.

Sam wzrost liczby osób ze stopniem doktora powoduje też, że część z nich znajduje zatrudnienie w uczelni, co dodatkowo wymusza inny sposób kształcenia tej grupy. Stąd, problemem staje się praca zarobkowa doktorantów, która nie pozwala im w pełni zaangażować się w badania w obszarze przygotowywanej dysertacji⁴⁷.

Współczesna dyskusja toczy się również wokół kwestii kluczowej – co powinno być motorem i celem powstania pracy doktorskiej? Uważa się przy tym, że nie jest to już ciekawość rozumiana jako bezinteresowne dążenie do poznania, uzyskanie wiedzy dla samej wiedzy. Zastąpiła ją wiedza uwarunkowana interesami ekonomicznymi czy politycznymi, traktowana często jako towar na globalnym rynku. Zmiana ta jest podyktowana także wpisaniem kształcenia doktorantów w politykę oświatową wielu krajów. W jej ramach tworzy się takie programy kształcenia doktorantów, które mają na celu szkolenie kadry badawczej, stymulującej innowacje i posiadającej wszelkie kompetencje do rozwoju gospodarki opartej na wiedzy. Wciąż jeszcze jednak istnieje tradycyjny model kształcenia doktorantów jako przyszłych badaczy naukowych, którzy pełnią rolę asystentów-stażystów w ramach danej społeczności naukowej, z dominującą rolą profesorów-promotorów⁴⁸.

Bez wątplenia, nastąpiła jednak proliferacja doktoratów. Odnosi się do tego problemu tekst E. Waltersa, który omawia kontrowersje pojawiające się wokół doktoratu, poczynwszy od jego niejasnych kryteriów definiowanych jako „przyjazna anarchia”, skończywszy na jego rozproszeniu się i rozmnożeniu w różnych obszarach i dziedzinach nauki. Pod znakiem zapytania stawia się tu zasadność doktoratów z wychowania fizycznego czy pracy socjalnej⁴⁹.

⁴⁶ D. Cyranoski i in., *Education: The Ph.D. Factory*, Nature, April 2011, 21, 472, s. 276-279, <https://www.nature.com/news/2011/110420/pdf/472276a.pdf>

⁴⁷ Por. rozważania Kandela,

⁴⁸ J. Sinclair, *How the doctorate Contributes*, s. 1972.

⁴⁹ E. Walters, *The Prestige of Ph.D. Degree*, *The Journal of Higher Education*, 1962, 33, 3, s. 164.

Doktorat budzi wiele emocji – pozytywnych, a także negatywnych. Toczony wokół niego dyskurs świadczy o istotności problemu. Sam proces jego uzyskania stał się kwestią ponadindywidualną. W dyskursie politycznym, a także ekonomicznym czy popularnym pojawiają się określenia doskonałości naukowej połączonej z innowacyjnością i rozwojem gospodarczym. Rządowe programy stypendialne wspierają młodych naukowców. Liczba doktoratów ma przekładać się na poziom gospodarczy i cywilizacyjny kraju. Z drugiej strony, coraz częściej mówi się też o inflacji doktoratu związanej z rosnącą liczbą jego posiadaczy oraz proliferacją typów uzyskiwanych doktoratów, które zdaniem niektórych teoretyków niewiele mają wspólnego z doskonałością naukową czy elitarnością. Bez wątplenia, doktorat utrzymuje jednak swój wysoki prestiż. Jest warunkiem koniecznym do rozpoczęcia akademickiej kariery. Liczba obronionych doktoratów świadczy o rozwoju młodej kadry naukowej i pozycji uniwersytetu. Powstają specjalne ścieżki kształcenia i szkoły doktorskie, które są odpowiedzią na nowy globalny rynek doktoratów – ich liczba, ale też kariery osób ze stopniem doktora wyraźnie wskazują, że większość posiadaczy tego stopnia nie wiąże swojej przyszłości z uniwersytetem, lecz z przemysłem i ekonomią⁵⁰.

Po lekturze szeregu tekstów i książek podejmujących problem współczesnego doktoratu można postawić szereg pytań. Czy wzrost zainteresowania uzyskaniem dyplomu doktora jest związany z umasowieniem edukacji na poziomie wyższym? Czy w związku z tym zastąpił on magisterium i jest wyrazem pragnienia uzyskania elitarniej edukacji? A może prowadzące do niego studia doktoranckie stały się strategią przeczekań kryzysu na rynku pracy i drogą do awansu zawodowego poza uczelnią? Pojawia się przy tym kolejne pytanie: Czy zwiększenie liczby doktoratów przyczynia się do zwiększenia poziomu nauki? Nie podejmuję się odpowiedzi na te liczne i niezwykle istotne pytania w krótkim tekście, którego celem było tylko zarysowanie problemu.

BIBLIOGRAFIA

- Bourner T., Bowden R., Laing S., *Professional Doctorates in England*, Studies in Higher Education, 2001, 26, 1.
- Clark W., *On the Ironic Specimen of the Doctor of Philosophy*, Science in Context, 1992, 5, 1.
- Cyranoski D., Gilbert N., Ledford H., Nayar A., Yahia M., *Education: The Ph.D. Factory*, Nature, April 2011, 21, 472, s. 276-279, <https://www.nature.com/news/2011/110420/pdf/472276a.pdf>
- Fillery-Travis A., *Introduction*, Studies in Higher Education, 2018, 43, 5.
- Frijhoff W., *Graduation and Careers*, [w:] *History of the University in Europe*, vol 2 – *Universities in the Middle Ages (1500-1800)*, red. H.D. Ridder-Symeons, Cambridge 2003.

⁵⁰ Por. Raport OECD, *Education at Glance 2019*, s. 71.

- Golde Ch.M., Walker G.E. (red.), *Envisioning the Future of Doctoral Education. Preparing Stewards of the Discipline. Carnegie Essays on the Doctorate*, San Francisco 2006.
- Grzesiak E., *Spoleczne konstruowanie rytuałów i symboli akademickich*, *Studia Edukacyjne*, 2019, 53.
- Huisman J., Naidoo R., *The Professional Doctorate: from Anglo-Saxon to European Challenges*, *Higher Education Management and Policy*, 2006, 18, 2.
- James W., *Ph. D. Octopus*, 1903.
- Kandel I.L., *The Ph. D. Degree. The Need for Redefining Standards and Purposes*, *The Journal of Higher Education*, May 1939, II.
- Kang K., *The Survey of Earned Doctorates*, *The National Science Foundation*, <https://nces.nsf.gov/pubs/nsf20301/data-tables/>
- Kehm B.M., Bao Y., Ma Y., *From product to process: the reform of doctoral education in Europe and China*, *Studies in Higher Education*, 2018, 43(3).
- Noble K.A., *Changing Doctoral Degrees: An International Perspective (Society for Research into Higher Education)*, McGraw-Hill 1994.
- OECD Science, Technology and Industry Scoreboard. *Innovation for growth and society*, Paris 2015, https://www.oecd-ilibrary.org/science-and-technology/oecd-science-technology-and-industry-scoreboard-2015/new-doctoral-degrees-awarded-to-women-in-oecd-countries-by-field-of-education-2005-12_sti_scoreboard-2015-graph57-en
- Park Ch., *Redefining the Doctorate*, 2007, <https://www.lancaster.ac.uk/staff/gyaccp/RedefiningTheDoctorate.pdf>
- Parry S., *Discipline and Doctorates*, Dordrecht 2007.
- Report OECD, *Education at Glance 2019*, Indicators OECD Publishing, Paris 2019, <https://assets.documentcloud.org/documents/6394949/Education-at-a-Glance-2019.pdf>
- Rashdall H., *The Universities of Europe in the Middle Ages*, vol. 1, Oxford 1895.
- Rocznik Statystyczny GUS, *Szkoły wyższe i ich finansowanie*, Gdańsk 2019, s. 25; 216-217, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkoly-wyzsze-i-ich-finanse-w-2018-roku,2,15.html>
- Rosenberg R., *Eugene Schuyler's Doctor of Philosophy Degree: A Theory Concerning the Dissertation*, *The Journal of Higher Education*, 1962, 33, 7.
- Sinclair J., *How the Doctorate Contributes to the formation of the active researches: what the research tell us*, *Studies in Higher Education*, 2014, 39, 10.
- Verger J., *Teachers, [w:] History of the University in Europe*, vol 1 – *Universities in the Middle Ages*, red. H. De Ridder-Symeons, Cambridge 2003.
- Walters E., *The Prestige of Ph.D. Degree*, *The Journal of Higher Education*, 1962, 33, 3.